



**Stowarzyszenie Walki
z Rakiem Płuca
Oddział Szczecin**

al. Papieża Jana Pawła II 42 70-415
Szczecin
tel. (+48 91) 8136288, 0507481495,
513792173
email: szczecin@rakpluca.org.pl

Szczecin 24-09-2019 r.

Polska Koalicja Pacjentów Onkologicznych
ul. Piękna 28/34 lok. 53
00-547 Warszawa

W imieniu własnym oraz członków Stowarzyszenia Walki z Rakiem Płuca Oddział Szczecin wyrażam swoje głębokie zażenowanie i zdziwienie odmową pomocy dla kolegi Jacka Gugulskiego. Moim skromnym zdaniem jest On osobą ze wszech miar zasługującą na nasze wsparcie w tej trudnej i bardzo ekstremalnej sytuacji, w jakiej znalazł się On i Jego Rodzina.

Już same zasługi dla powstania Koalicji, jej promocji i rozwoju, które były Jego udziałem upoważniają Go do należytego potraktowania. Był wszak pierwszym jej prezesem i osobą oddaną idei wszechstronnej pomocy i wsparcia osób chorujących na nowotwory w Polsce. To szereg Jego działań oraz inicjatyw budowały markę i rozpoznawalność Polskiej Koalicji Organizacji Pacjentów Onkologicznych. Już przynajmniej z tych powodów wydaje się być odruchem humanitarnym, a nade wszystko przyjacielskim, aby o takiej pomocy nawet nie wspominał, ale otrzymał należne wsparcie.

Nie muszę chyba tłumaczyć i wyjaśniać, jak wielkie koszty generuje opieka i leczenie osoby chorującej przewlekłe, nowotworowo, zwłaszcza w nasileniu objawów. Dobrze też wiemy, że koszty te obciążają całą rodzinę i bliskich, ale są niemożliwe do udźwignięcia przez żadnego z nas. Moim wielkim rozczarowaniem był brak zrozumienia i typowo biurokratyczno - urzędnicze podejście do owej prośby. Nie została ona wyartykułowana przez Jacka osobiście, ponieważ jest zbyt dumny i potwornie zmęczony całą sytuacją. Może nawet jest załamany psychicznie lub zdesperowany i nie życzę nikomu, aby się znalazł kiedykolwiek w takiej sytuacji.

Zwykle prosić o pomoc jest bardzo trudno, bo lepiej być po tej drugiej stronie, kiedy sami możemy zaoferować coś innym, będącym w potrzebie. I takie przesłanie i sens przyświecały w dobie powoływania Fundacji Polska Koalicja Organizacji Pacjentów Onkologicznych. Jeszcze raz podkreślam moje ogromne rozczarowanie zaistniałą sytuacją, która jest dla mnie nie do pojęcia i brak mi na nie racjonalnego wytłumaczenia.

W związku z zaistniałą sytuacją, po przeanalizowaniu oraz przedyskutowaniu przez zarząd naszego stowarzyszenia powyższych okoliczności składamy nasze votum nieufności dla Zarządu i Rady Fundacji PKPO oraz rezygnujemy ze wszelkiej współpracy w ramach Koalicji.

W imieniu Zarządu i członków Stowarzyszenia